



Sygn. akt II DSS 11/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

ławnik Włodzimierz Pawlak

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Rejonowym w K.
sędziego Piotra Boguszeńskiego,

w sprawie P. C.

sędziego Sądu Rejonowego w K.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 10 grudnia 2018 r.,
odwołania obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego- Sądu Dyscyplinarnego w
[...] z dnia 21 marca 2018 r., sygn. akt ASD [...],

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

1. Opis orzeczenia Sądu I instancji

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w K. SSO Renaty Rzepeckiej-Gawrysiak po ponownym rozpoznaniu w dniach 5 października 2017 r., 27 listopada 2017 r. i 12 marca 2018 r. sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego w K. - P. C. wyrokiem z dnia 21 marca 2018 r.

1. uznał obwinionego za winnego tego, że w okresie od 27 grudnia 2012 r. do 13 marca 2014 r. w K. jako sędzieja Sądu Rejonowego w K. dopuścił się znaczących przekroczeń terminu ustawowego do sporządzenia uzasadnień w sprawach cywilnych o sygn. I Ns [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...] i I Ns [...] i w sprawach karnych o sygn. X K [...], X K [...], X K [...], X K [...], X K [...] i X K [...], przez co naruszył w sposób oczywisty i rażący przepisy art. 329 kpc oraz art. 423 § 1 kpk tj. popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i orzekł wobec niego karę dyscyplinarną upomnienia;

2. uznał obwinionego za winnego tego, że w okresie od 16 sierpnia 2012 r. do 31 sierpnia 2014 r. w K. jako sędzia Sądu Rejonowego w K. nie podejmował niezwłocznie czynności w sprawach o sygn. I C [...], I C [...], I C-upr [...], I C [...], I Co [...], I C-upr [...], I Nc [...] oraz w sprawach o sygn. I Co [...], I C [...], I C [...], I Ns [...], I Ns [...], I Nc [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I C [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I C [...], I Ns [...], I C [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Nc [...], I C [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], doprowadzając do przewlekłości postępowań w rozpoznawaniu wymienionych spraw w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w K., naruszając w sposób oczywisty i rażący przepis art. 6 § 1 kpc, postępując sprzecznie z obowiązkiem sumiennego wykonywania swoich obowiązków (art. 82 § 1 w związku z art. 66 usp) tj. popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 usp i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 usp orzekł karę dyscyplinarną nagany Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego sędziego P. C. za winnego przewlekłości postępowań, polegającej na niesporządzeniu w terminie orzeczeń w 13 sprawach oraz na niepodejmowaniu na czas czynności w 50 sprawach. Sąd

uznał przekroczenie przez obwinionego w sposób oczywisty i rażący terminów na sporządzenie uzasadnień, opisanych w art. 329 kpc (2 tygodnie) oraz art. 423 § 1 kpk (14 dni). Nie uznał jednak w naruszającym zachowaniu obwinionego celowości tj. zamiaru bezpośredniego. Sąd uznał, że obwiniony miał świadomość, jednak nie wykazywał kierunkowej woli naruszenia przepisów. Wystąpił jednak, w zachowaniu obwinionego, element godzenia się na naruszenie wyżej wymienionych przepisów. Choć nie można przypisać obwinionemu zamiaru bezpośredniego, Sąd I instancji uznał, że obwiniony jako profesjonalista znał tempo pracy nad poszczególnymi sprawami i nie zachował wymogów szczególnej staranności w wykonywaniu obowiązków służbowych (art. 82 § 1 w związku z art. 66 usp).

Sąd Apelacyjny w S. – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że obwiniony sędzia P. C. przez okres 3 miesięcy i dłużej nie podjął czynności w sprawach (karta 76-77)

- 1) I C [...] (ponad 6 miesięcy, a następnie rok i 5 miesięcy)
- 2) I C [...] (ponad 6 miesięcy, a następnie ponad 6 miesięcy)
- 3) I C-upr [...] (ponad 7 miesięcy, a następnie ponad 5 miesięcy)
- 4) I C [...] (ponad 8 miesięcy)
- 5) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 6) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 7) I C [...] (ponad 3 miesiące, a następnie ponad 3 miesiące)
- 8) I C [...] (ponad 6 miesięcy, a następnie ponad 6 miesięcy)
- 9) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 10) I C [...] (ponad 4 miesiące)
- 11) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 12) I C [...] (ponad 7 miesięcy)
- 13) I C [...] (ponad 3 miesiące, a następnie ponad 4 miesiące)
- 14) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 15) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 16) I C [...] (ponad 4 miesiące)
- 17) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 18) I C [...] (ponad 3 miesiące)
- 19) I C [...] (ponad 3 miesiące)

- 20) I Ns [...] (ponad 10 miesięcy)
- 21) I Ns [...] (ponad 3 miesiące)
- 22) I Ns [...] (ponad 5 miesięcy)
- 23) I Ns [...] (5 miesięcy)
- 24) I Ns [...] (ponad 3 miesiące, a następnie ponad 3 miesiące)
- 25) I Ns [...] (3 miesiące)
- 26) I Ns [...] (ponad 5 miesięcy)
- 27) I Ns [...] (prawie 4 miesiące)
- 28) I Ns [...] (4 miesiące)
- 29) I Ns [...] (ponad 3 miesiące)
- 30) I Ns [...] (ponad 3 miesiące)
- 31) I Co [...] (ponad 5 miesięcy, a następnie ponad 5 miesięcy)
- 32) I Co [...] (ponad 4 miesiące)
- 33) I Co [...] (ponad 7 miesięcy, a następnie ponad 7 miesięcy)
- 34) I Co [...] (ponad 5 miesięcy, a następnie ponad 5 miesięcy, a następnie 3 miesiące)
- 35) I Co [...] (ponad 5 miesięcy, a następnie 3 miesiące, a następnie 4 miesiące)
- 36) I Co [...] (ponad 9 miesięcy)
- 37) I Co [...] (ponad 6 miesięcy)
- 38) I Co [...] (ponad 9 miesięcy)
- 39) I Co [...] (4 miesiące, a następnie ponad 5 miesięcy)
- 40) I Co [...] (ponad 4 miesiące)
- 41) I Co [...] (ponad 4 miesiące)
- 42) I Co [...] (ponad 5 miesięcy)
- 43) I Co [...] (ponad 4 miesiące)
- 44) I Co [...] (4 miesiące)
- 45) I Co [...] (ponad 4 miesiące)
- 46) I Co [...] (ponad 3 miesiące)
- 47) I Co [...] (ponad 3 miesiące)
- 48) I Nc [...] (łącznie ponad 1 rok i 7 miesięcy)
- 49) I Nc [...] (ponad 5 miesięcy, a następnie 3 miesiące)
- 50) I Nc [...] (ponad 5 miesięcy),

mimo, iż w aktach każdej ze spraw pojawiło się wezwanie przewodniczącej wydziału cywilnego B. M. do niezwłocznego powzięcia odpowiednich czynności.

Ponadto, obwiniony sędzia P. C. nie sporządził w terminie uzasadnień w sprawach cywilnych o sygn. I Ns [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...] i I Ns [...] i w sprawach karnych o sygn. X K [...], X K [...], X K [...], X K [...], X K [...] i X K [...].

Sąd Apelacyjny w S. – Sąd Dyscyplinarny przypisał obwinionemu winę w postaci zamiaru ewentualnego (*dolus eventualis*) uznając, że obwiniony co najmniej godził się na naruszenie zasad kpc i kpk i przez to nie dochował wymogów szczególnej staranności w wykonywaniu obowiązków służbowych, którego to niedochowania skutkiem była przewlekłość postępowania. W odniesieniu do pierwszego zarzutu przewlekłość ta jest łatwiej dostrzegalna, gdyż chodzi o niedochowanie obowiązku sporządzenia uzasadnień do orzeczeń w przewidzianym terminie. Drugi zarzut jest trudniejszy w obiektywnym sklasyfikowaniu, jednakże z oceny zachowania sędziego również wywieść można przewlekłość postępowania. Sąd Dyscyplinarny zauważył, że obwiniony sam zgodził się na podjęcie obowiązków w obu wydziałach i zaakceptował wynikłe stąd trudności. Obiektywną okolicznością łagodzącą jest nadmierne obciążenie obwinionego sprawami i brak realnej pomocy ze strony Prezesa Sądu Rejonowego w K..

I. Zarys ustaleń postępowania dyscyplinarnego

P. C. z dniem 15 maja 2000 r. został mianowany asesorem sądowym w S. na okres 2 lat. Ponownie, w dniu 24 kwietnia 2002 r. powierzono mu czynności sędziowskie na okres od 15 maja 2002 r. do 14 maja 2003 r. Na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego P. C. został powołany z dniem 4 grudnia 2002 r. Do końca października 2008 r. sędzia C. orzekał w Sądzie Rejonowym w S. zasadniczo w sprawach cywilnych. W uwzględnieniu jego wniosku, decyzją Ministra Sprawiedliwości z dniem 1 listopada 2008 r. został przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w K.. W sądzie tym orzekał w Wydziale X Karnym. Okresowo tj. od 1 do 31 grudnia 2008 r. i następnie od 12 stycznia do 11 października 2009 r. był delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie

Rejonowym w S., gdzie orzekał w sprawach cywilnych. W praktyce sędzia C. zaczął orzekać w X Wydziale Karnym od października 2009 roku (karta 26).

Przewodnicząca wydziału sędzia S. W. kierowała do sędziego P. C. pisemne polecenia czynności w poszczególnych sprawach mając na uwadze przeciwdziałanie przewlekłości postępowania. Po udzieleniu przez sędziego C. odpowiedzi, przewodnicząca zgłaszała ustne i pisemne skargi do Prezesa SR G. R. na pracę sędziego C.. Wielokrotnie informowała Prezesa o beczynnościach w sprawach z zakresu referatu sędziego, niepodjęmowaniu czynności, przewlekaniu spraw polegającym na bezzasadnych odroczeniach rozpraw. Do Prezesa trafiały też skargi incydentalne dotyczące poszczególnych zdarzeń, np. przez 8 miesięcy sędzia C. nie przyznał świadkowi zwrotu kosztów podróży. W międzyczasie sędzia odbył dwusemestralne studia podyplomowe w zakresie prawa cywilnego dla sędziów sądów powszechnych. Mimo przewlekłości, za okres od 12 października 2009 roku do 30 września 2011 roku sędzia C. otrzymał pozytywną ocenę sędziego wizytatora w związku z wyrażeniem przez niego woli przejścia do wydziału cywilnego (karta 26-27).

W związku z wyrażeniem przez sędziego C. woli przejścia do wydziału cywilnego i odejściem z tegoż wydziału sędziego T. K., Prezes SR G. R. wydał sędziemu C. polecenie zakończenia przydzielonych mu spraw karnych, a zarazem zapobieżenia powiększaniu się decernatu po sędzim K.. Dnia 1 lipca 2012 r. sędzia P. C. przeszedł do orzekania w I Wydziale Cywilnym SR w K. z zobowiązaniem rozstrzygnięcia spraw które pozostały w jego decernacie karnym. Po trzech, czterech miesiącach przewodnicząca Wydziału Cywilnego SR sędzia B. M. kierowała do Prezesa SR skargi, że sprawy sędziego C. leżą bez jakiegokolwiek czynności. Po przeprowadzeniu z sędzią rozmowy, Prezes nie zgodził się na odebranie mu spraw karnych. W październiku 2012 r. przewodnicząca Wydziału Cywilnego podnosiła, że w 35 sprawach nie podjęto żadnej czynności, 26 z nich należało do decernatu sędziego C.. W czasie kiedy sędzia C. orzekał w dwóch wydziałach, obydwie panie przewodniczące kierowały do prezesa SR skargi, że: w wydziale karnym sprawy posuwają się bardzo wolno, a w wydziale cywilnym w sprawach sędziego C. nie dzieje się nic. W 2012 r. sędzia P.C. odbył w sprawach karnych 85 rozpraw i 26 posiedzeń oraz załatwił 146 spraw w repertorium K i 150

spraw w repertorium W. Sporządził 25 uzasadnień, w tym 22 po terminie (karta 27-33).

Zarządzeniem nr [...] z dnia 16 stycznia 2013 r. Prezes Sądu Rejonowego zwrócił uwagę sędziemu P. C. na uchybienia w zakresie sprawności postępowań sądowych i zobowiązał do usunięcia skutków tych uchybień przez:

- podjęcie czynności w wyszczególnionych 26 sprawach w terminie 7 dni od doręczenia zarządzenia
- podjęcie czynności w sprawie I Ns [...] w terminie 7 dni od doręczenia zarządzenia oraz
- do składania pisemnych informacji o podejmowanych w tej sprawie czynnościach co dwa miesiące, do 10 dnia miesiąca, przy czym pierwszą informację należy złożyć do 10 marca 2013 r.

Prezes objął tę ostatnią sprawę osobistym nadzorem administracyjnym w zakresie sprawności postępowania. Nadto zobowiązano sędziego do wyjaśnienia przyczyn, które spowodowały, że w 2 sprawach nie podjęto czynności przez okres ponad 3 miesiące, pomimo zarządzeń zastępcy Przewodniczącej Wydziału Cywilnego, zobowiązujących do zajęcia się sprawami I C [...] i I C [...] w terminie 7 dni od doręczenia zarządzenia. Sędzia C. złożył zastrzeżenia do tego zarządzenia (karta 33).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w S. uchwałą z dnia 26 lutego 2013 r. uwzględnił zastrzeżenia sędziego i uchylił uwagę z dnia 16 stycznia 2013 r. wskazując w uzasadnieniu, że ta uwaga została udzielona z naruszeniem art. 37 § 4 usp., bowiem Prezes zażądał usunięcia skutków uchybień już po podjęciu czynności we wszystkich wymienionych sprawach. W uzasadnieniu uchwały, na marginesie jej merytorycznego uzasadnienia, Sąd Apelacyjny dodał, że „oceniając realia w jakich pracuje sędzia P. C. jest nadmiernym obciążeniem powierzenie mu orzekania w dwóch wydziałach, tj. karnym i cywilnym w rozmiarze jak wynika z przedstawionych danych statystycznych przez co nierealne i niewykonalne stawało się niezwłoczne podejmowanie czynności w każdej sprawie”. Dodano, że „obowiązkiem sędziego jest podnoszenie kwalifikacji zawodowych, stąd nie można mu stawiać zarzutów, że to czyni”. Sąd Dyscyplinarny dysponował na ten czas danymi statystycznymi co do wpływu i załatwienia spraw dotyczących spraw

cywilnych i karnych oraz wielkości referatów na 15 sierpnia 2012 r. i 31 stycznia 2012 r. z tym, że nie dokonał ich analizy (karta 34-37).

W dniu 22 listopada 2013 r. Prezes SR wystąpił z wnioskiem do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w K. o rozważenie objęcia z urzędu czynnościami sprawdzającymi uchybień sędziego P. C. w zakresie przekroczenia terminów sporządzania uzasadnień orzeczeń wskazując, że w okresie do 16 sierpnia 2012 r. do chwili sporządzenia pisma sędziego sporządził 38 uzasadnień, w tym 21 (55%) po terminie, tj. w sprawach I C [...] (19 dni), I C [...] (19 dni), I C [...] (21 dni), I C [...] (28 dni), I Ns [...] (41 dni), I C [...] (48 dni), I C [...] (64 dni), I C [...] (60 dni), I C [...] (25 dni), I Ns [...] (24 dni), I Ns [...] (23 dni), I C [...] (23 dni), I C [...] (41 dni), I C [...] (45 dni), I Ns [...] (44 dni), I Ns [...] (35 dni), I C [...] (28 dni), I C [...] (28 dni), I Ns [...] (14 dni), I Ns [...] (11 dni) i I C [...] (15 dni).

Przewodnicząca Wydziału Cywilnego SR B. M. stwierdziła bezczynność sędziego w łącznie 142 sprawach ze szczególnym uwzględnieniem bezczynności ponad 3 miesiące (21 spraw) oraz wydawała zarządzenia polecające sędziemu podjęcie dalszych czynności w sprawie.

W 2013 roku w sprawach karnych sędziego P. C. odbył 29 rozpraw i załatwił 17 spraw z repertorium K oraz 1 sprawę z repertorium W, sporządził 16 uzasadnień, w tym 14 po terminie (karta 37-38).

Zarządzeniem nr [...] z dnia 4 grudnia 2014 r. Prezes SR w K. zwrócił sędziemu C. uwagę na uchybienia w zakresie sprawności postępowania w sprawach sądowych wymienionych poniżej i zobowiązał do usunięcia w terminie 10 dni od daty otrzymania niniejszego zarządzenia skutków następujących uchybień:

- 1) I Co [...] – rozpoznanie wniosku wierzyciela z dnia 25 lipca 2013 r. o wydanie kolejnego tytułu wykonawczego;
- 2) I C [...] – rozpoznanie wniosku pozwanego z dnia 17 kwietnia 2012 r. o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia;
- 3) I C [...] – rozpoznanie wniosku powoda z dnia 17 kwietnia 2013 r. o ponowne wydanie tytułu wykonawczego;
- 4) I C-upr [...] – rozpoznanie wniosku powoda z dnia 17 czerwca 2013 r. o nadanie klauzuli wykonalności;

- 5) I C [...] – nadanie biegu zażaleniu pozwanej z dnia 9 grudnia 2013 r. na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności;
- 6) I C [...] – rozpoznanie wniosku pozwanych z dnia 14 maja 2014 r. o uzupełnienie orzeczenia (karta 46).

Uchwałą z dnia 24 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...]. uwzględnił zastrzeżenia sędziego C. i uchylił uwagę z dnia 4 grudnia 2014 r. nr [...]. Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze, że we wszystkich sprawach objętych tym zarządzeniem czynności zostały podjęte przez innych sędziów wobec długotrwałej nieobecności sędziego C. w pracy z powodu zwolnienia lekarskiego. Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że zarządzenie nr [...] nie spełniło celu, jakiemu służyć ma stosowanie instytucji tzw. wytyku administracyjnego przewidzianego w art. 37 § 4 usp (karta 46).

Pierwotnie, w wyniku postępowania dyscyplinarnego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 27 września 2016 r. uznał obwinionego za winnego tego, że

1. w okresie od 27 grudnia 2012 r. do 13 marca 2014 r. w K. jako sędzia Sądu Rejonowego w K. celowo dopuścił się znaczących przekroczeń terminu ustawowego do sporządzenia uzasadnień w sprawach cywilnych o sygn. I Ns [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...] i I Ns [...] i w sprawach karnych o sygn. X K [...], X K [...], X K [...], X K [...] i X K [...], przez co naruszył w sposób oczywisty i rażący przepisy art. 329 kpc oraz art. 423 § 1 kpk tj. popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 usp orzekł wobec niego karę dyscyplinarną nagany;
2. w okresie od 16 sierpnia 2012 r. do 31 sierpnia 2014 r. w K. jako sędzia Sądu Rejonowego w K. nie podejmował niezwłocznie czynności w sprawach o sygn. I C [...], I C [...], I C-upr [...], I C [...], I Co [...], I C-upr [...], I Nc [...] oraz w sprawach o sygn. I Co [...], I C [...], I C [...], I Ns [...], I Ns [...], I Nc [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I C [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I Ns [...], I C [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I C [...], I Ns [...], I C [...], I Ns [...], I

Ns [...], I Ns [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Nc [...],
I C [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...], I Co [...],
I Co [...], I Co [...], I Co [...] i I C [...], doprowadzając do przewlekłości postępowań
w rozpoznawaniu wymienionych spraw w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego
w K., naruszając w sposób oczywisty i rażący przepis art. 6 kpc, postępując
sprzeczne z obowiązkiem sumiennego wykonywania swoich obowiązków (art. 82 §
1 w związku z art. 66 usp). tj. popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1
usp i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 usp orzekł karę dyscyplinarną
przeniesienia na inne miejsce służbowe na obszarze właściwości Sądu
Apelacyjnego w [...].

II. Pierwsze orzeczenie Sądu Najwyższego

W związku z odwołaniem obwinionego z dnia 27 września 2016 r. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...]. do ponownego rozpoznania. Odwołanie obwinionego, wnoszącego m.in. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zdaniem Sądu Najwyższego należało uznać za zasadne. Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny wielokrotnie faktycznie wskazywał, że znaczne obciążenie sędziów liczbą rozpoznawanych spraw nie usprawiedliwia przewlekłości postępowań, jednakże takie stanowisko dotyczyło głównie spraw, w których sędziowie, pracując przez dłuższy czas w tym samym wydziale, przy rosnącym wpływie, nie byli w stanie opanować zaległości. Jednakże Sąd Najwyższy zawsze stał na stanowisku, że taki nadmiar obowiązków może czasami powodować brak podstaw do inicjowania postępowania dyscyplinarnego, a na pewno powinien mieć znaczenie dla ustaleń związanych ze stopniem winy. Dlatego też nie zgodził się z Sądem Apelacyjnym - Sądem Dyscyplinarnym w [...]., że okoliczności związane z przeciążeniem pracą sędziego P. C., szczególnie przez pierwsze miesiące orzekania równocześnie w obu Wydziałach nie mają znaczenia w niniejszej sprawie. Rzeczywiście, sędzia dobrowolnie podjął decyzję o zmianie Wydziału, a warunki jego przeniesienia były uzgodnione bezpośrednio z Prezesem Sądu G. R.. Warunkiem było zakończenie spraw karnych pozostających w referacie sędziego C.

w Wydziale Karnym oraz objęcie w Wydziale Cywilnym referatu sędziego T. K.. Zauważyć jednak należy że sędzia T. K. pozostawił największy referat w wydziale liczący około 350 spraw, gdy pozostali sędziowie mieli około 200-250 spraw w referacie. Sąd Najwyższy podkreślił, że nie zna powodów podjęcia takich decyzji kadrowych, jednakże zauważa, że to również na kierownictwie sądu, a więc Prezesie i przewodniczących wydziałów, spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, by respektowane były prawa stron do rozpoznania spraw w rozsądnych terminach, a sędziowie byli w stanie podołać swoim obowiązkom. W takiej sytuacji decyzja o przydzieleniu obwinionemu największego referatu cywilnego z równoczesnym obowiązkiem rozpoznania spraw karnych wydaje się co najmniej dyskusyjna, szczególnie, że istniała prawdopodobnie możliwość pozostawienia w jego referacie jedynie rozpoczętych spraw karnych, których ukończenia przez obwinionego wymagała procedura karna. Wydaje się również, że niezbędnym jest zawsze życzliwe zainteresowanie przełożonych w sytuacjach związanych ze zmianą miejsca pracy, co niewątpliwie wiąże się z koniecznością zwiększonego wysiłku z uwagi na zmianę rodzajową rozpoznawanych spraw oraz udzielanie w takich sytuacjach niezbędnej pomocy w takim zorganizowaniu czasu pracy, aby doprowadzić do jak najszybszego rozwiązania ewentualnych problemów, szczególnie, że nie zawsze początkowo metodyka pracy sędziego jest prawidłowa. Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd Dyscyplinarny pominął, że w uchwale z 26 lutego 2013 r. stwierdzono, że „ocenając realia w jakich pracuje sędzia P. C. należy uznać, że nadmiernym obciążeniem sędziego było powierzenie mu jednocześnie obowiązków orzeczniczych w dwóch wydziałach, tj. karnym i cywilnym, w rozmiarze jaki wynika z przedstawionych danych statystycznych, przez co nierealnym i niewykonalnym stawało się niezwłoczne podejmowanie czynności w każdej sprawie, tak by nie dopuścić do zbędnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy”. Sąd Dyscyplinarny pominął jednak milczeniem te właśnie okoliczności, a które jak wynika z zeznań świadka G. R., były jedynym powodem zmniejszenia dopiero w marcu 2013 r. o 130 spraw referatu cywilnego obwinionego. Sąd Najwyższy zaznaczył, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Dyscyplinarny w [...] winien ponownie dokonać analizy spraw będących przedmiotem zarzutów pod kątem nie tylko przedmiotowym, ale przede wszystkim

podmiotowym, mając na względzie powyższe uwagi dotyczące obciążenia obowiązkami obwinionego szczególnie w początkowych miesiącach jego pracy w Wydziale Cywilnym, gdy równolegle orzekał w sprawach karnych. Należy również pamiętać, że dokonane ustalenia w zakresie zawinienia, powinny zostać ujęte w opisie czynów ewentualnie przypisanych obwinionemu.

III. Odwołanie i zarzuty obwinionego

W efekcie wyroku Sądu Najwyższego doszło do powtórnego rozpoznania sprawy zakończonej wyrokiem opisanym ab initio niniejszego uzasadnienia. Od tego wyroku tj powtórnego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego obwiniony złożył odwołanie, w którym zaskarżył wyrok w całości. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu przewinień służbowych, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. Naruszenie art. 107 § 1 usp w związku z art. 6 kpc poprzez błędne przyjęcie, nie znajdujące oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przewinienia służbowego przypisanego mu w pkt 2 zaskarżonego wyroku, w szczególności, aby „naruszając w sposób oczywisty i rażący przepis art. 6 § 1 kpc, postępując sprzecznie z obowiązkiem sumiennego wykonywania swoich obowiązków” (art. 82 § 1 w związku z art. 66 usp.) „doprowadził do przewlekłości postępowań w rozpoznaniu wymienionych spraw w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w K.”.
2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że obwiniony ponosi winę w zakresie przewinienia służbowego opisanego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.
3. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że obwiniony ponosi winę w zakresie przewinienia służbowego opisanego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku.

4. Obrazę art. 7 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie w sposób odpowiadający wymogowi z art. 7 kpk w związku z art. 128 usp.
5. Obrazę art. 4 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie lub zminimalizowanie okoliczności korzystnych dla obwinionego.
6. Obrazę art. 442 § 2 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez poprzestanie na ujawnieniu dowodów z zeznań świadków wskazanych w pkt I. 1 i 2 postanowienia Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wydanego na rozprawie w dniu 12 marca 2018 r. i błędne uznanie, że „dowody te nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia kasatoryjnego”, zamiast przeprowadzenia tych dowodów w sposób bezpośredni przed sądem, ponownie rozpoznającym sprawę.
7. Obrazę art. 41 § 1 kpk oraz art. 42 § 1 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuwzględnienie wniosku obwinionego o wyłączenie sędzi Sądu Apelacyjnego w S. – M. G. od rozpoznania sprawy, jak również brak złożenia przez tę sędzię żądania wyłączenia od rozpoznania sprawy i brak wyłączenia jej od rozpoznania sprawy z urzędu.
8. Obrazę art. 41 § 1 kpk oraz art. 42 § 1 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia tj. poprzez nieuwzględnienie wniosku obwinionego o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego w [...]. – J. J. od rozpoznania sprawy, jak również brak złożenia przez tego sędziego żądania wyłączenia od rozpoznania sprawy i brak wyłączenia go od rozpoznania sprawy z urzędu.
9. Obrazę art. 170 § 1 pkt 2 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentu zawierającego informację o dokumentach z akt postępowań sądowych odnalezionych (ujawnionych) po odejściu z pracy w Sądzie Rejonowym w K. sekretarza sądowego K. S. i uznanie, że okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.
10. Obrazę art. 170 § 1 pkt 2 kpk mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia tj. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o uzyskanie danych co do okresu (czasu) rozpoznawania skarg na czynności komornika w I i VIII Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w K. za okres od 2012 r. i uznanie, że „czas rozpoznawania tych spraw przez innych sędziów nie ma znaczenia dla oceny

zasadności zarzutu beczynności sędziego w rozpoznaniu tego typu spraw objętych wnioskiem”.

11. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej za czyn przypisany w pkt 2 wyroku.

Obwiniony – na wypadek gdyby Sąd II instancji nie podzielił zarzutów – wniósł o uznanie, że kara nałożona na niego przez sąd I instancji jest karą rażąco surową, nieadekwatną do okoliczności sprawy oraz warunków osobistych obwinionego i wymierzenie mu kary łagodniejszej.

IV. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd zważył, co następuje:

1. Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.
Pomimo rozpisania zarzutów odwoławczych przez obwinionego w 11 punktach, sprawą kluczową i w dużej mierze przesądzającą rozstrzygnięcie, jest ustalenie kwestii winy i wypełnienie przesłanek stosownie do art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Sąd z pełną premedytacją użył sformułowania „przesłanek”, a nie „znamion” (czynu zabronionego) z uwagi na chęć odwołania się w swoich rozważaniach w pierwszej kolejności do zapisów kodeksu cywilnego i cywilistycznej koncepcji winy rozumianej jako niedopełnienie obowiązków.
Sąd zdaje sobie oczywiście sprawę, że strona podmiotowa czynu w art. 9 § 1 i 9 § 2 kk jest określona nieco inaczej, ale *mutatis mutandis*, rozważania takie ułatwią zrozumienie podstaw odpowiedzialności obwinionego.
2. Art. 355 kc wprowadza zasadę odpowiedzialności w stosunkach cywilnych stwarzając jednocześnie punkt wyjścia do stosownej odpowiedzialności deliktowej z art. 415 i następne kc. Nie może zniknąć z pola widzenia sądu karnego, że odpowiedzialność statuowana w art. 107 usp jest rodzajem odpowiedzialności o charakterze deliktowym i jako taka może, a nawet powinna być rozpatrywana na gruncie prawa cywilnego.
Wracając do art. 355 kc, przepis ten wskazuje dwie zasady/podstawy odpowiedzialności, a mianowicie brak zachowania należytej staranności (§1) i brak

zachowania staranności „sumiennego kupca”, czyli podmiotu zawodowo wykonującego swoje obowiązki (§2).

Oba te przypadki kreują winę, (co najmniej nieumyślną) w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego oraz są podstawą odpowiedzialności deliktowej (art. 415 kc).

Ponieważ, *sine dubio*, sędzia przy wykonywaniu swoich obowiązków sędziowskich jest osobą w pełni wykwalifikowaną, do jego działalności zawodowych musimy stosować wymogi szczególnej staranności.

Powstaje wtedy *ad casum* problem, czy obwiniony przy wykonywaniu swojej pracy dokonał aktu należytej staranności, przy czym należy brać pod uwagę zarówno przepisy prawa procesowego, nakładające na sędziego wymogi co do terminowości rozpoznania sprawy oraz, z drugiej strony, fizyczne możliwości sędziego. Jest to oczywiste i podkreślone w pierwszym orzeczeniu Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie. SN wskazał, że rozważania o winie nie mogą pominąć ciężaru nałożonych obowiązków i ich wykonalności przez sędziego.

3. W pierwszej części, to jest co do niewykonywania obowiązków rozumianych, jako podejmowanie czynności w terminie, Sąd I instancji przedstawił zarówno bardzo szczegółowy opis czynów jak i w sposób detaliczny opisał *facta* dotyczące każdej sprawy na kartach 51-88 uzasadnienia. Sąd *a quo* zobiektywizował brak wykonania na czas obowiązków sędziowskich jako brak uzasadnienia sporządzonego w terminie w poszczególnych sprawach. Nie ulega bowiem wątpliwości zwłaszcza w stosunku do pierwszego zarzutu wobec obwinionego (łatwiej, „mierzalnego”), że uzasadnienia po prostu nie zostały napisane na czas (opóźnienie 21-69 dni). Jeżeli chodzi o zarzuty z pkt 2 sentencji orzeczenia, wprawdzie nie ma tam całkowicie obiektywnego kryterium niedopełnienia obowiązków, ale zarówno fakty przedstawione w uzasadnieniu, jak i ocena tych faktów przez Sąd I instancji, jednoznacznie wskazują na przewlekłość postępowania.

W tej sytuacji przejść należy do 2 fazy rozważań, tym razem, co do możliwości wykonania swoich obowiązków przez sędziego.

Poza sporem pozostaje fakt, że jednoczesne prowadzenie przez sędziego 2 referatów (decernatów) jest zadaniem trudnym. Obciążenie obowiązkami jest w tej sytuacji istotnie większe niż normalnie.

Nawet biorąc pod uwagę stopniowe, z założenia, zmniejszanie się referatu karnego, w dalszym ciągu stopień obciążenia mieści się w granicach ponad 1,5 referatu na sędziego.

Nie oceniając wprost organów nadzorujących sądy, przeciążenie sędziego tego rodzaju obowiązkami z reguły będzie skutkowało perturbacjami w rozpoznaniu spraw. Z drugiej strony trzeba też pamiętać, o tym, że *ad casum* obwiniony sam zaakceptował dodatkowe obowiązki. Sam chciał przenieść się do wydziału cywilnego i dostrzegał konieczność dokończenia swojego referatu w wydziale karnym. Co więcej od razu po przeniesieniu do wydziału cywilnego (1 lipca 2012 r.), sędzia korzystał także z dni wolnych na studia podyplomowe (8 we wrześniu, 8 w październiku). Było to dodatkowe obciążenie, a nie negując potrzeby doszkalania się przez sędziego, podkreślić trzeba, że jego pierwszym i podstawowym obowiązkiem jest przestrzeganie art. art. 66 i 82 usp.

Być może rozsądnym byłoby co najmniej wstrzymanie się z kontynuacją studiów podyplomowych do chwili opanowania wpływu lub też odroczenie przenosin do wydziału cywilnego do zakończenia studiów podyplomowych.

Reasumując ten fragment rozważań, należy podkreślić, że z cywilistycznego/deliktowego punktu widzenia obwiniony, nie dochował należytej staranności w wykonywaniu swych obowiązków.

4. Następnym etapem rozważań obejmuje umiejscowienie opisanych zdarzeń w siatce pojęciowej kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. Będziemy więc rozważać na ile brak staranności skutkuje przypisaniem winy w postępowaniu dyscyplinarnym. Rozważania Sądu Apelacyjnego doprowadziły do przypisania sędziemu winy, przy czym Sąd uznał, że obwiniony co najmniej godził się na naruszenie zasad kpc i kpk. Przemyśleniom Sądu I instancji trudno postawić poważne zarzuty. Oczywiście można rozważać, czy tego rodzaju przewinienie nie ma w sobie przede wszystkim znamion (daleko idącej) lekkomyślności, ale też trudno zasadnie twierdzić, że obwiniony nie godził się na wywołanie skutku w postaci spóźnionego sporządzenia uzasadnienia, a pozostając w opóźnieniu uważał, że skutku takiego uniknie. Takie rozumowanie jest sprzeczne z kanonami logicznego rozumowania i wymogami logicznego myślenia.

Podsumowując, uznanie winy nieumyślnej w sposób jasny *no sequitur* w rozpoznawanym stanie faktycznym.

Przypisany przez sąd *dolus eventualis* odpowiada w sposób najbliższy karnistycznej siatce pojęciowej. Obwiniony nie „chciał” doprowadzić do naruszenia art. 107 usp, ale poprzez brak zachowania należytej staranności godził się z takim stanem rzeczy. Tak jak już wcześniej wspomniano, każde przewinienie z osobna jest bardzo szczegółowo opisane przez Sąd I instancji i nie ma potrzeby powtarzania tych faktycznych okoliczności.

5. Warto natomiast kilka słów poświęcić podnoszonej przez obwinionego kwestii niemożności sprostania wymaganiom orzekania w dwóch wydziałach.

Tutaj narzucają się następujące argumenty:

1. Sytuacja wynikła w dużej części z woli obwinionego (przejście do nowego wydziału z obietnicą dokończenia starych spraw);
2. Dodatkowe zajęcia obwinionego utrudniły mu wykonanie swoich podstawowych obowiązków;
3. Stopień opóźnienia w pisaniu uzasadnień był znaczny i bardzo znaczny;
4. Rozprawy były źle rozplanowane i słabo przygotowane i nie pozwalały na zakończenie spraw lub dokonanie odpowiednich czynności;
5. W kilku sprawach przewlekłość postępowania dotyczyła spraw obiektywnie prostych, jak wydanie postanowienia do sprawy Co dotyczącej nadania klauzuli wykonalności, czy wydania powtórnego tytułu wykonawczego. Takie sprawy wymagają (zwłaszcza nadanie klauzuli) niedużego nakładu pracy, a jednocześnie mają olbrzymie znaczenie dla stron postępowania (wierzycieli), dla których kilkumiesięczna zwłoka w nadaniu klauzuli może oznaczać *non est* jeśli chodzi o odzyskanie należności.

Te argumenty nie pozwalają na przyjęcie, wbrew twierdzeniom obwinionego, że nie można mu przypisać winy.

Warto także w tym miejscu wspomnieć (wyroki SN: z dnia 12 listopada 2003 r., SNO 71/03, OSN-SD, zeszyt II 2003, poz. 65 oraz LEX nr 470253; z dnia 17 stycznia 2005 r., SNO 55/04, OSN-SD 2005, poz. 1 oraz LEX nr 471961; z dnia 26 kwietnia 2017 r., SNO 4/17, OSN-SD 2017, poz. 11), że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem (Sądu Dyscyplinarnego) już samo opóźnienie w sporządzaniu uzasadnień *eo ipso*

oznacza „oczywiste i rażące” naruszenie przepisów prawa. *Ad casum* to opóźnienie (w zależności od sprawy) wyniosło od 21 do 69 dni, *ergo* w żadnym razie nie były to opóźnienia drobne. Również w sprawach gdzie przypisano sędziemu winę z uwagi na przewlekłość postępowania, brak czynności sędziego obejmuje długi okres, nawet do 1,5 roku.

Te kwestie muszą być rozpatrywane z punktu widzenia obowiązków sędziego (art. 66 i 82 usp.), z punktu widzenia kodeksu etyki sędziego, ale również, a może przede wszystkim z punktu widzenia podsądnych, którzy oczekują na szybki i sprawiedliwy proces i nie są w stanie zrozumieć argumentacji takiej jak nadmierne obciążenie sędziego pracą. Dodatkowo wspomnieć jeszcze należy, że w kilku sprawach przewlekłość postępowania mogła lub jeszcze może doprowadzić do odpowiedzialności finansowej Skarbu Państwa. Nie można, więc skonkludować, że wprawdzie pewne opóźnienia były, ale sędzia miał tyle obowiązków, że nie był w stanie im podołać. Taka teza została sfalsyfikowana powyżej.

Wina została przypisana obwinionemu w sposób prawidłowy, rozważania na ten temat są wyczerpujące, a rozumowanie sądu I instancji zostało oparte na faktach, a nie przeprowadzone dowolnie, jak twierdzi obwiniony w zarzutach odwołania. Sąd I instancji wziął także pod uwagę okoliczności korzystne dla obwinionego, czyli duże obciążenie pracą. Tu można się jeszcze odwołać na chwilę do orzecznictwa Sądu Najwyższego, które w sprawach przewlekłości postępowania nie jest jednakowe, a wymierzone kary oscylują pomiędzy upomnieniem (wyroki SN z dnia: 26 lutego 2016 r., SNO 79/15, OSN-SD 2016, poz. 7; 24 maja 2016 r. SNO 15/16, OSN-SD 2016, poz. 25), a przeniesieniem na inne miejsce służbowe (wyroki SN z dnia: 17 maja 2016 r. SNO 10/16, OSN-SD 2016, poz. 20; 28 marca 2017 r. SNO 2/17, OSN-SD 2017, poz. 9). Najczęściej jednak Sąd Najwyższy Izba Karna orzekał w takich sytuacjach kary nagany (wyroki SN z dnia: 29 lutego 2016 r. SNO 1/16, OSN-SD 2016, poz. 11; 16 maja 2016 r. SNO 16/16, OSN-SD 2016, poz. 26; 16 czerwca 2016 r. SNO 19/16, poz. 29). Sąd I instancji wskazał, dlaczego taką karę uważa za odpowiednią.

6. Treść orzeczenia Sądu Najwyższego SNO 4/17 z 26 kwietnia nie daje podstaw do przychylenia się do zarzutu z punktu 6 odwołania) wskazującego na konieczność powtórzenia w całości wszystkich przeprowadzonych dowodów. Dowodami kluczowymi w sprawie są akta sądowe z których sąd I instancji powziął wiedzę o

braku sporządzenia uzasadnień w terminie oraz wywiódł przewlekłość postępowania. Dowody te zostały bezpośrednio przeprowadzone przez sąd powtórnie rozpoznający sprawę.

7. W kwestii braku wyłączenia sędziego M. G. od rozpoznania sprawy należy stwierdzić, że okoliczności te były przedmiotem badania przez Sąd Apelacyjny, a tylko kwestia uczestniczenia w jednej z dziesiątek spraw objętych wnioskiem dyscyplinarnym przez męża pani sędzi nie stanowi samoistnej podstawy do wyłączenia sędziego. Sędzia G. zresztą uznała się za osobę, która nie ma wobec obwinionego takiego stosunku osobistego, który mógłby wpłynąć na jej orzekanie. Fakt, że sędzia G. zna świadka występującego w sprawie również nie jest *eo ipso* okolicznością skutkującą wyłączeniem sędziego. Trzeba powiedzieć, że w przypadkach rozpoznawania sprawy sędziego przez sędziów w sposób oczywisty świadkami będą osoby mniej lub bardziej znane składowi orzekającemu. Taka znajomość (bez wskazania innych okoliczności) nie jest podstawą wyłączenia sędziego.
8. W odniesieniu do sędziego J. nie było nawet wniosku o wyłączenie, nie ma też podstaw do wyłączenia się sędziego. Okoliczność, że sędzia orzekał w innej sprawie dotyczącej obwinionego również nie stanowi samoistnej podstawy do wyłączenia sędziego. Brak wniosku o wyłączenie wskazuje, że nawet sam obwiniony nie był w stanie wskazać podstawy prawnej swego ewentualnego wniosku. Należy też podkreślić, że zakres niniejszej sprawy dyscyplinarnej jest o wiele szerszy i tylko szczątkowo pokrywa się ze sprawą ASD [...].
9. Wnioskowane przez obwinionego przeprowadzenie dowodu z akt sądowych innych sędziów co do przewlekłości ich postępowań jest oczywiście nieprzydatne do oceny popełnionego przewinienia dyscyplinarnego przez obwinionego. Tylko i wyłącznie lektura obejmująca czas rozpatrywania sprawy przez niego stanowi o jego odpowiedzialności dyscyplinarnej (lub jej braku). Czas rozpatrywania sprawy przez innych może ewentualnie rodzić pytanie o zasadność prowadzenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko innym sędziom, ale to pozostaje poza granicami wyznaczonymi w niniejszym procesie. Pamiętać też należy, że istotnym elementem odpowiedzialności dyscyplinarnej jest nie tylko opóźnienie w wydaniu decyzji, ale też cały kompleks zachowań sędziego i powtarzalność przewlekłości postępowań. U niektórych sędziów może ona wystąpić, a u innych nie.

10. Z tych samych względów nie można uwzględnić zarzutów sędziego przedstawionych w punkcie 10 odwołania, a dotyczących przeprowadzenia dowodu z akt komorniczych.

11. Zagadnienie niewspółmierności kary zostało już szczegółowo omówione powyżej, zwłaszcza w punkcie 5 niniejszego uzasadnienia.

Reasumując tylko podkreślone tam kwestie należy stwierdzić, że przewinienie jest bezsporne, składa się z wielu zachowań, a okolicznością łagodzącą jest fakt dużego obciążenia pracą przez sędziego.

Gdyby nie zachodziła okoliczność tak dużego obciążenia pracą, rzecznik dyscyplinarny zapewne rozważałby wystąpienie o karę surowszą. tak jak w powołanej wcześniej sprawie SNO 2/17 gdzie Sąd Najwyższy orzekł wobec sędziego karę przeniesienia na inne miejsce służbowe, a więc karę daleko surowszą (wyrok SN z dnia 28 marca 2017 r. SNO 2/17, OSN-SD 2017, poz. 9). *Ad casum* Sąd I instancji dobrze zważył wszystkie za i przeciw przy wymierzaniu kary, a orzeczoną finalnie karę należy uznać za sprawiedliwą i odpowiadającą stopniowi zawinienia.

12. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 133 u.s.p.